

Blamaż Boeinga

#Lotnictwo cywilne 19 września 2011

Zaplanowane na dzisiaj i na środę odebranie przez luksemburską Cargolux pierwszej pary samolotów transportowych nowej generacji Boeing 747-8F, nie odbędzie się. Użytkownik odmówił ich przejęcia.

Jeden z nowych Boeingów, przeznaczony dla Cargolux / Zdjęcie: Christian Aschman/Car

Stworzenie przez Boeinga nieco większego i wyposażonego w nowoczesne silniki oraz awionikę transportowego *Jumbo-Jeta*, okazało się trudniejsze i bardziej kosztowne, niż planowano. Pierwotnie zakładano bowiem, że pierwsze samoloty seryjne zostaną przekazane odbiorcy we wrześniu 2008. Opóźnienia programu badawczo-rozwojowego przełożyły się na znaczny wzrost kosztów, a także konieczność wypłaty znacznych odszkodowań za zwłokę w dostawach (zobacz: [Opóźnienie B747-8](#)).

Jakby tego było mało, 17 września pierwszy użytkownik, luksemburska Cargolux, odmówiła odebrania pierwszych dwóch maszyn seryjnych. I to na dwa dni przed rozpoczęciem przygotowanych już w szczególności uroczystości przekazania pierwszego 747-8F. Druga, już bardziej skromna uroczystość, miała odbyć się 21 września, wraz z odbiorem drugiego samolotu...

To wyjątkowe zdarzenie. Notowane są zmiany terminów odbioru samolotów lub całkowite rezygnacje w przypadku nie spełnienia podstawowych wymagań użytkownika. Jednak w ostatnich latach nigdy nie doprowadzono do odwołania tak dużych imprez w ostatniej chwili - kwestie sporne rozwiązywane były przed lub po ich zakończeniu.

Przyczyny incydentu nie są znane. Cargolux zamieściła jedynie krótkie oświadczenie, w którym stwierdzono, że powodem są *problemy z umową*, których nie można było rozwiązać przed terminem planowanych uroczystości. Jednocześnie dodano, że spółka *rozważy alternatywne możliwości* dla spełnienia wymogów klientów, przed tradycyjnie najbardziej pracowitym okresem roku dla przewozów towarowych. Może to oznaczać np. dzierżawienie innych samolotów. Obecnie spółka wykorzystuje 13 Boeingów 747 starszych modeli.



Jeden z nowych Boeingów,
przeznaczony dla Cargolux / Zdjęcie:
Christian Aschman/Cargolux

Stworzenie przez Boeinga nieco większego i wyposażonego w nowoczesne silniki oraz awionikę transportowego *Jumbo-Jeta*, okazało się trudniejsze i bardziej kosztowne, niż planowano. Pierwotnie zakładano bowiem, że pierwsze samoloty seryjne zostaną przekazane odbiorcy we wrześniu 2008. Opóźnienia programu badawczo-rozwojowego przełożyły się na znaczny wzrost kosztów, a także konieczność wypłaty znacznych odszkodowań za zwłokę w dostawach (zobacz: [Opóźnienie B747-8](#)).

Jakby tego było mało, 17 września pierwszy użytkownik, luksemburska Cargolux, odmówiła odebrania pierwszych dwóch maszyn seryjnych. I to na dwa dni przed rozpoczęciem przygotowanych już w szczegółach uroczystości przekazania pierwszego 747-8F. Druga, już bardziej skromna uroczystość, miała odbyć się 21 września, wraz z odbiorem drugiego samolotu...

To wyjątkowe zdarzenie. Notowane są zmiany terminów odbioru samolotów lub całkowite rezygnacje w przypadku nie spełnienia podstawowych wymagań użytkownika. Jednak w ostatnich latach nigdy nie doprowadzono do odwołania tak dużych imprez w ostatniej chwili - kwestie sporne rozwiązywane były przed lub po ich zakończeniu.

Przyczyny incydentu nie są znane. Cargolux zamieściła jedynie krótkie oświadczenie, w którym stwierdzono, że powodem są *problemy z umową*, których nie można było rozwiązać przed terminem planowanych uroczystości. Jednocześnie dodano, że spółka *rozważy alternatywne możliwości* dla spełnienia wymogów klientów, przed tradycyjnie najbardziej pracowitym okresem roku dla przewozów towarowych. Może to oznaczać np. dzierżawienie innych samolotów. Obecnie spółka wykorzystuje 13 Boeingów 747 starszych modeli.

Powiązane wiadomości

[Blamaż Boeinga \(2011-09-19\)](#)

[Opóźnienie B747-8 \(2009-10-07\)](#)

